

Patrik Schick oglądany w Lipsku wydaje się być dalekim kuzynem tego z Romy. Czeski napastnik, zastopowany na początku sezonu z powodu dwóch urazów kostki, zdobył już cztery gole i zaliczył asystę w swoim pierwszym sezonie w Bundeslidze i jego pozostanie nie wydaje się już utopią.

Gracz, którego karta jest wciąż własnością Giallorossich, znajduje się w niemieckim klubie na wypożyczeniu z prawem do wykupu za 28 mln euro, a kwota może wzrosnąć do 29 mln w przypadku awansu Lipska do przyszłorocznej Ligi Mistrzów. Po zakończeniu meczu z Augsburgiem, w którym zdobył gola na 2-1, Schick powiedział w strefie prasowej: *"Mam nadzieję tutaj pozostać. Mamy młodych graczy, zatem znalezienie przestrzeni nie było problemem. To świetny zespół, cieszymy się bardzo grą i dlatego ja i chłopcy jesteśmy tak dobrzy"*.

Podwyższenie poziomu Schicka potwierdza dyrektor sportowy niemieckiego klubu, Krosche, który w wywiadzie dla Kickera przyznaje: *"Zaaklimatyzował się tutaj idealnie i jest to też dla niego idealne miejsce. Przy naszym stylu gry może wykorzystać maksymalnie swoje mocne punkty"*.

Autor: abruzzo